

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI REGULAMINOWEJ,
SPRAW POSELSKICH
I IMMUNITETOWYCH
(NR 55)
z dnia 19 lutego 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 55)

19 lutego 2025 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Urbaniaka (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- **uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora (druk nr 1016).**

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** i **Natalia Kielak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Piotr Podczaski**, **Karina Parśniak**, **Michał Gajewski**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów – członków Komisji. Witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego.

Niestety pan senator Borowski nie będzie obecny, prosił o usprawiedliwienie.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie wniosku oskarżycieli prywatnych z dnia 4 grudnia 2024 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Karola Nawrockiego. W punkcie drugim jest rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora (druk nr 1016).

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego.

Informuję, że 12 lutego od marszałka Sejmu do Komisji wpłynęło pismo pełnomocnika oskarżycieli prywatnych informujące o wycofaniu wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, pana Karola Nawrockiego. W związku z tym Komisja nie będzie rozpatrywać tego wniosku.

Przechodzimy do realizacji punktu drugiego.

Senat wniósł dwie poprawki do ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Bardzo proszę, czy ktoś z Biura Legislacyjnego albo z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji mógłby przedstawić te poprawki? Panie mecenasie...

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję za pomoc.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak jak wskazał pan przewodniczący – Senat zgłosił dwie poprawki do ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Zasadnicze znaczenie ma poprawka zawarta w pkt 1. Ona nadaje nowe brzmienie art. 5a ustawy poselsko-senatorskiej. Poprawka Senatu niejako wychodzi naprzeciw wątpliwościom, które pojawiały się czy były przypominane także podczas dyskusji, rozpatrywania tej ustawy na Komisji. Warto zauważyć, że w odniesieniu do obecnego brzmienia art. 5a, który brzmi w sposób następujący: poseł lub senator w czasie pozbawienia wolności nie wykonuje praw lub obowiązków wynikających z niniejszej ustawy. W odniesieniu do tego brzmienia w literaturze podnoszone są wątpliwości co do zgodności tego artykułu z Konstytucją. Bardzo skrótowo rzecz ujmując te wątpliwości opierają się głównie na tym, że to brzmienie jest zbyt ogólne i nie wskazuje tych praw i obowiązków, które na czas okoliczności wynikających z tego przepisu pozostają niejako w zawieszeniu.

Senat w swojej poprawce zawarł wyliczenie poszczególnych przepisów ustawy poselsko-senatorskiej, które określają te prawa i obowiązki i które mają być zawieszone właśnie w czasie pozbawienia wolności. Dodatkowo w ustępie drugim jest wskazane, że ten przepis znajduje zastosowanie także w przypadku, kiedy wobec posła lub senatora nie jest możliwe rozpoczęcie odbywania kary pozbawienia wolności albo wykonywanie postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania z powodu jego ukrywania się lub nieobecności w kraju. Dodatkowo w ust. 3 przesądzono, że przypadku, kiedy postępowanie karne zostanie umorzone albo, kiedy zostanie wydany wyrok uniewinniający, posłowi i senatorowi będą musiały zostać wypłacone zaległe uposażenie i dieta parlamentarna. Zasadniczo ta poprawka Senatu zawiera nową konstrukcję normatywną. Te intencje są oczywiste i wynikają z uzasadnienia i z tych względów, o których wspominałem.

Druga poprawka odnosi się do przepisu przejściowego i zakłada poszerzenie zakresu tego przepisu tak, aby przepis nie odnosił się tylko i wyłącznie do art. 5a, ale, żeby także obejmował swoim zakresem art. 23 ust. 10a, czyli przepis, który nakłada na marszałka Sejmu obowiązek przejęcia czynności wynikających z funkcjonowania i znoszenia biura poselskiego w sytuacji opisanej w przepisie art. 5a.

Tyle, jeżeli chodzi o takie zrelacjonowanie poprawek Senatu i syntetyczne opisanie uzasadnienia do nich.

Natomiast, jeżeli jestem przy głosie, panie przewodniczący, czy teraz jest właściwy moment, żeby odnieść się do tych poprawek?

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tak.

Otwieram dyskusję. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jak wskazałem – ta intencja jest w miarę oczywista, natomiast jak to zwykle bywa, diabeł tkwi w szczegółach. W związku z tym mamy pewne wątpliwości, czy to wyliczenie, które zaproponował Senat, czy ono w praktyce będzie rzeczywiście pozbawione wszelkich wątpliwości. Tytułem przykładu i takiej sytuacji, która wydaje nam się w największym stopniu obrazować te wątpliwości, wskażę, że w tym wyliczeniu nie ma np. art. 23, czyli artykułu, który stanowi podstawę do tworzenia, funkcjonowania i znoszenia biura poselskiego. Podkreślam, że ustawa rozróżnia te trzy elementy – tworzenie, funkcjonowanie i znoszenie. O ile na mocy samego art. 23 w takim przypadku marszałek będzie przejmował te czynności, które są związane z funkcjonowaniem i znoszeniem biura, to odczytując literalnie przepisy ustawy w związku z tym, że art. 23 ust. 1 nie jest objęty tym wyliczeniem, to można przyjąć, że poseł, który będzie pozbawiony wolności, będzie w dalszym ciągu mógł tworzyć biuro poselskie. To jest taki przykład, który w naszej ocenie obrazuje wątpliwości na tle kompletności tego wyliczenia.

Druga wątpliwość odnosi się do ust. 2 tzn. tej części tego przepisu, która była tak naprawdę tym przewodnim motywem wniesienia tego projektu i tak naprawdę, która w przypadku ustawy w brzmieniu uchwalonym przez Sejm stanowiła centralną regulację zawartą w tym akcie. Mianowicie chodzi o rozszerzenie zakresu art. 5a na posła, który co prawda nie jest pozbawiony wolności, ale nie jest pozbawiony wolności, dlatego że uchyla się od możliwości wykonania wobec niego kary pozbawienia wolności bądź zastosowania środka w postaci tymczasowego aresztowania. Z przepisu wynika, że te skutki wynikające z ust. 1 art. 5a mają wobec tego posła być zastosowane, jeżeli wykonanie postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania nie jest możliwe z powodu jego ukrywania się lub nieobecności w kraju. Tutaj znowu nie mamy pewności, czy w praktyce stosowania tego przepisu w każdym przypadku w sposób niebudzący wątpliwości będzie można ustalić ten moment, w którym ta okoliczność zachodzi. To znaczy, że poseł ukrywa się, nieobecność w kraju jest łatwiejszą przesłanką do stwierdzenia i w związku z tym wykonanie postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania nie jest możliwe. Zwracamy na to uwagę. To są te dwie zasadnicze wątpliwości, które chcielibyśmy zasygnalizować w odniesieniu do propozycji senackiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jest przedstawiciel wnioskodawców?
Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos?
Bardzo proszę, pan przewodniczący Smoliński.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ta ustawa nadal po tych poprawkach Senatu jest moim zdaniem nie do zaakceptowania. Oprócz tych uwag, o których mówiło tutaj Biuro Legislacyjne, przypomnę np. art. 14, który jest w wyliczeniu – art. 14 ust. 1 pkt 1-6, art. 14 w pkt 1 ma siedem punktów i punkt siódmy nie jest wyłączony, a punkt siódmy stanowi, że poseł ma prawo: wnosić interpretacje i zapytania poselskie. Poseł może wnosić interpelacje i zapytania, nie pozbawiamy go całkowicie jego uprawnień, ale z drugiej strony pozbawiamy go uposażenia, pozbawiamy go pomocy Kancelarii Sejmu w funkcjonowaniu, pozbawiamy go kopert, korespondencji, bo to chyba jest tam dalej wymienione. To jest niekonsekwencja. Skoro poseł zachowuje, jakieś kompetencje, to, dlaczego pozbawiamy go całkowicie uposażenia, i wielu innych uprawnień, jak chociażby z art. 45 ust. 1, mówiącego że: posłowi wydaje się legitymację. Od momentu, kiedy się ukrywa, to jest zobowiązany zdać legitymację poselską? Nie bardzo to rozumiem. Skoro posłowi wydaje się legitymację, a ten punkt zostaje wyłączony, że to nie jest uprawnienie poselskie, to jak rozumieć ten moment, kiedy poseł ma legitymację, ale ukrywa się? Ma w tym czasie oddać legitymację? Nie ma wnioskodawcy, więc nawet nie mam komu zadać takiego pytania. W trakcie, kiedy poseł np. jest tymczasowo aresztowany przysługuje mu odprawa emerytalna, ale ta odprawa emerytalna nie może być mu wypłacona. Skoro skończyła mu się kadencja, nabywa uprawnienia emerytalne, to, dlaczego nie wypłacić mu tej wypłaty? On już skończył kadencję. Albo tak samo jest, gdy posłowi kończy się kadencja i należy mu się trzymiesięczna odprawa z tytułu zakończenia kadencji. Też pozbawiamy tego posła tylko, dlatego że jest on tymczasowo aresztowany. On już straci swoje uprawnienia, więc nie chroni go obrona, bo nie jest posłem, a jednocześnie nie wypłacamy mu należnych świadczeń, które przysługują mu nie tylko z tytułu uprawnień poselskich, ale także ZUS.

Mam więcej takich pytań, ale niestety nie mogę ich zadawać, bo, komu mam je zadawać, jeśli nie ma przedstawicieli wnioskodawców.

Tak samo jest kwestia umorzenia postępowania – wypłaca się zaległe uposażenia, a poseł przez ten czas nie mógł sprawować swojego mandatu. Nic z tym nie robimy? Na kilka miesięcy pozbawiliśmy go bezpodstawnie uprawnień, a potem sorry, oddajemy ci legitymację, wypłacamy należne świadczenia, które należały mu się w tym czasie. Wtedy mówimy, przepraszam, że mówię tak kolokwialnie: sorry Winnetou, wszystko jest OK. Moim zdaniem nie jest dobrze.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie mecenasie, za moment chciałbym powiedzieć od formalnej strony. Rzeczywiście to jest nieszczęśliwa sytuacja. Pan przewodniczący, który jest posłem nie pierwszą kadencję i wielokrotnie sprawował funkcje w Komisjach wierzy w zjawisko niepojawiania się senatorów, aby przedstawić poprawki, które zostały przyjęte w Senacie. Mówiąc bardzo dyplomatycznie, to zjawisko jest dość częste. Na usprawiedliwienie pana senatora Borowskiego mogę powiedzieć tylko tyle, że w odróżnieniu od swoich koleżanek i kolegów, zadzwonił i usprawiedliwił tę dzisiejszą nieobecność. Nie zmienia to faktu, że jesteśmy w dość niekomfortowej sytuacji.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to pozwolę sobie wystąpić do pani marszałek Senatu z prośbą o to, żeby jednak zmobilizować senatorów. Z pewnością w takim dużym organizmie, jakim jest Kancelaria Senatu i Biuro Legislacyjne Senatu, jeśli senator nie może uczestniczyć w Komisji, co zresztą sugerowałem dzisiaj w rozmowie, to przedstawiciel Biura Legislacyjnego Senatu mógłby być dzisiaj tutaj z nami i próbować odpowiedzieć na te pytania – jakie były intencje wprowadzenia tych poprawek przez Senat i jakie były argumenty, które padały na posiedzeniu Komisji senackiej i na posiedzeniu plenarnym Senatu.

Panie mecenasie, widzę, że bierze pan stronę kolegów z Senatu. Bardzo proszę, gdyby znał pan odpowiedź na nasze pytania, to proszę odpowiedzieć.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Chciałem odnieść się tylko do jednego z zarzutów, które postawił pan przewodniczący Smoliński. Ten zarzut dotyczył nieujęcia w wyliczeniu pkt. 7 w ust. 1 z art. 14. To akurat jest zasadne, bowiem uprawnienie do wnoszenia interpelacji jest uprawnieniem, które ma zakotwiczenie konstytucyjne. Natomiast biorąc pod uwagę, że ta regulacja ma rangę regulacji ustawowej, to nie może wyłączać uprawnień poselsko-senatorskich, które wynikają wprost z Konstytucji. Akurat w tym zakresie należy aprobująco odnieść się do takiego zakresu odesłania do art. 14.

Jeszcze jedna kwestia, o której nie powiedziałem we wcześniejszej wypowiedzi. Poprawki nr 1 i nr 2 należy rozpatrywać łącznie. One są ze sobą powiązane. To taka uwaga o charakterze organizacyjno-technicznym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie.

Dyskutowaliśmy o tym z założenia, że część obowiązków wynika z Konstytucji i jest nam znana, tylko że rozmawialiśmy o tym przy rozpatrywaniu tego i opinii dla Sejmu.

Bardzo proszę, pani marszałek.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

W związku z tym, co przed chwileczką przypomniał pan mecenas, mówiąc o tym artykule, że jest on zawarty w Konstytucji, czyli poseł nawet wtedy, kiedy przebywa za granicą, to przypominę, że to nie jest ani ukrywanie się, ani przebywanie za granicą w postaci wycieczki, tylko to jest azyl polityczny przyznany przez niezależne władze państwa członkowskiego, członka Unii Europejskiej, objętego prawem międzynarodowym.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale pani marszałek, my zmieniamy prawo, a nie sądzymy pana Romanowskiego.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, ja chcę tylko powiedzieć, że w tym przepisie jest mowa o tym, że poseł ukrywa się lub przebywa za granicą, więc chciałabym to doprecyzować, bo przebywanie za granicą nie jest jednoznaczne z taką formą, jaką jest azyl polityczny.

Ale do czego zmierzam? Panie mecenasie, chciałabym, żeby pan odpowiedział, bo oczywiście nie ma nikogo, komu można zadać pytanie i nie wiem, jakie były intencje senatorów. W przypadku nauczycieli i komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli, bo takowa jest, jeżeli nauczyciel jest postawiony w stan oskarżenia i sprawa toczy się przed komisją dyscyplinarną, a nauczyciel jest wtedy zawieszony w swoich czynnościach, to otrzymuje część wynagrodzenia. Dopiero wtedy, kiedy sprawa zostanie rozstrzygnięta i wina zostanie mu udowodniona, to oczywiście wtedy zostaje zwolniony dyscyplinarnie, a jeżeli nie, to zwraca mu się tę część wynagrodzenia, którego nie pobierał przez okres zawieszenia. Zgodnie z Konstytucją poseł może wykonywać część swoich obowiązków, chociażby w postaci interpelacji i zapytań, to, dlaczego mamy zabierać mu całe wynagrodzenie? Dlaczego nie można zabrać mu część, a potem ewentualnie uzupełnić, jeśli okaże się, że jest niewinny?

Po drugie, proszę państwa, taka uwaga ogólna, na którą sobie pozwolę. Niedobrze jest zmieniać ustawy tylko z powodu jednostkowego wydarzenia, bo natychmiast trzeba na to zareagować. Za chwileczkę pojawi się coś innego i znowu będziemy jednostkowo zmieniać ustawy. Widać już w samej wypowiedzi pana przewodniczącego Smolińskiego, a także pana mecenas, że to nie jest takie proste. Absolutnie nie rozwiąło to moich wątpliwości. Jestem przeciwna takiej formie zmiany ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Jeszcze jedna uwaga. Jaka jest w tym wszystkim sytuacja pracowników biur poselskich? Może być jedno, a może być kilka biur poselskich. Rozumiem, że pracownicy tracą pracę z automatu? Jak mam to rozumieć? Pan mecenas przywoływał ten przepis, zresztą jest on w tej poprawce, że znoszenie biur będzie przejmował marszałek Sejmu. Jak należy to rozumieć? Co to będzie technicznie oznaczało? Ci ludzie mogą być zatrudnieni na czas nieokreślony, tzn. na czas trwania mandatu posła, a przebywanie za granicą, nawet toczące się postępowanie nie jest równoznaczne z zakończeniem pełnienia przez niego mandatu, bo mandat dostał od obywateli, a nie od Sejmu, administracji sejmowej ani nikogo innego. W związku

z tym – w wyniku tych poprawek i tej ustawy – jaka będzie sytuacja ludzi zatrudnionych w tych biurach poselskich i przysługujących im praw jako pracownikom? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pan przewodniczący Smoliński...

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak w uzupełnieniu tego zgodnie z ustawą i praktyką, która funkcjonuje w Sejmie, biura poselskie są wynajmowane na czas sprawowania mandatu, najczęściej mamy czas określony bez możliwości wypowiedzenia tej umowy. W tym momencie ten mandat nie wygasa. Umowy też bardzo często mamy zawierane z pracownikami na czas sprawowania mandatu, więc nie można rozwiązać tej umowy. Wobec tego, czy przejęcie przez marszałka powoduje, że nadal te umowy będą w biegu? Moim zdaniem powinny one tak funkcjonować i pracownicy powinni być zatrudnieni. Z drugiej strony poseł może tylko składać interpelacje, więc funkcjonowanie takiego biura jest wtedy dosyć bezprzedmiotowe. Może jest ono trochę przedmiotowe, bo te interpelacje... Z Konstytucji wynika też, że posłowie mogą reprezentować Sejm za granicą. Co prawda w tym przypadku jest to praktycznie niemożliwe, ale teoretycznie jest możliwe, więc pozostaje tych kilka uprawnień. Ale w takim razie po co takie ograniczenia, skoro biuro musi funkcjonować, pracownicy muszą być zatrudnieni. To są praktyczne konsekwencje naszej zmiany ustawy. W takim razie, jak pan marszałek chce rozwiązać tę sprawę?

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani poseł Lenartowicz.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Poprosiłabym jednak o to, żeby zamknąć tę dyskusję z tego względu, że wracamy znowu nie do przedmiotu dzisiejszych naszych obrad, czyli odniesienia się do poprawek Senatu, tylko do istoty całego projektu ustawy, który wielokrotnie był analizowany. Mam tu na myśli nie tylko pana wiceprzewodniczącego Smolińskiego, ale chciałam się też odnieść do tego, co powiedziała pani marszałek, przecząc sama sobie. Z jednej strony mówi o tym, że przestrzega przed tym, żeby tworzyć, jakieś epizodyczne prawo pod konkretną jedną sytuację, a z drugiej strony mówi, że przecież ta sytuacja nie ma miejsca, bo poseł Romanowski ani się nie ukrywa, ani nie jest za granicą. Na coś trzeba się zdecydować.

Druga rzecz to porównywanie procedury karnej z procedurą dyscyplinarną w stosunku do nauczycieli chyba jest jednak nie na miejscu i jest nieadekwatne do sytuacji.

Ponawiam swój wniosek, żeby zamknąć dyskusję, bo został rozpatrzony jej przedmiot w tej podstawowej warstwie, a w tej kwestii związanej z poprawkami Senatu nie ma adresu, który mógłby odpowiedzieć na te wątpliwości, jeśli one rzeczywiście dotyczą poprawek Senatu, ale raczej mam wrażenie, że dotyczą pierwotnego kształtu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, czy mogę ad vocem?

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pani marszałek jest pewna, że chce?

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Nie mogę sobie na to pozwolić. Jeśli pani nie rozumie tego, co mówię, to bardzo mi przykro. Odnoszę się do poprawek. Ewidentnie pytałam o te poprawki, o których mówił pan mecenas. Nie wymagam tego od nieobecnego senatora. Rozumiem, że nie mógł przyjąć i nie mam

do tego pretensji. Skoro pan mecenas odczytał nam te poprawki i powiedział, jak należy je rozumieć, to dopytuję o nie.

Pani poseł, jeszcze jedno. Otóż nauczyciele często mają sprawy karne, ale w ślad za tym idą sprawy dyscyplinarne. Nauczyciele też mogą pójść do więzienia. I tu, i tu mówimy o dwóch postępowaniach – jedno przed Sejmem, czyli komisja dyscyplinarna nauczycieli, a drugie to jest sprawa karna, podobnie jak w przypadku nauczycieli. Pani poseł, mówię to z praktyki i z doświadczenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

To, czym zajmujemy się incydentalnie jest tylko świadectwem pewnego zepsucia i bezwstydu. Ta ustawa pochodzi z 1996 r., czyli sprzed 29 lat. Wtedy nikt nie pomyślał, że może dojść do takiej sytuacji, że jakiś poseł lub senator jest aresztowany. W 2005 r. okazało się, że może być aresztowany. Ówczesny Sejm zmienił tę ustawę, przewidując takie okoliczności. Ale wtedy nikomu nie przyszło do głowy, że oskarżony poseł lub senator może uciec za granicę, unikając aresztowania, dlatego tą sytuacją się zajmujemy.

Zamykam dyskusję. W związku z tym przechodzimy do głosowania. Zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego, będziemy głosować razem nad poprawkami nr 1 i 2.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Przepraszam, czy pan mecenas może odpowiedzieć w sprawie tych pracowników i znoszenia biur?

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale to odpowiedział na to pan przewodniczący Smoliński.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie, ja zadałem pytanie odnośnie do odpraw.

Do pani Lenartowicz, sami otwieracie dalszą dyskusję. Przecież pytania wynikały dokładnie ze zmiany senackiej. Odnoszę się do konkretnych przepisów – art. 14 ust. 1 pkt 1-6, a nie do ogólnej debaty. Pani poseł, czy pani mnie nie słuchała? Zadałem konkretne pytanie – odprawa emerytalna, odprawa poselska, legitymacja poselska. Czy mówimy o ogólnej debacie, czy mówimy o szczegółach wynikających ze zmiany zaproponowanej przez Senat? Dla mnie to jest chyba oczywiste, że wynika ze zmiany.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Nie dla wszystkich.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

No to proszę jeszcze raz... Odnoszę się do konkretnych pytań.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Zajmujemy się poważną rzeczą, konkretnymi poprawkami.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

No właśnie, poważną.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Państwo na siłę próbujecie zrobić wokół tych poprawek więcej szumu niż wymaga tego sytuacja.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

Zadałem konkretne pytania do Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pytania są dość oczywiste.

Pan mecenas już odpowiedział na pytania, jaka będzie sytuacja – będzie dokładnie taka, jak przy wygaśnięciu mandatu, bo pan marszałek przejmuje obowiązki.

Czy pan mecenas chciałby coś dodać na ten temat? Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Nie czuję się tutaj specjalistą w zakresie praktyki funkcjonowania biur poselskich, natomiast patrząc i na ustawę, i na poprawkę senacką, to chcę zauważyć to, co zresztą powiedziałem

w jednej ze swoich wypowiedzi, że art. 23 ustawy poselsko-senatorskiej, stanowiący podstawę tworzenia i funkcjonowania biur poselskich, nie jest zawarty w tym wyliczeniu przepisów określających prawa i obowiązki, które ulegają zawieszeniu. Moim zdaniem oznacza to, że uprawnienie do funkcjonowania biura poselskiego zostaje utrzymane nawet w tej sytuacji, natomiast z przepisu art. 23, mówiąc bardzo ogólnie i skrótowo, wynika, że w takiej sytuacji w uprawnienia wynikające z prowadzenia tego biura poselskiego, w miejsce posła wstępuje marszałek Sejmu. Zakładam, że to biuro może dalej funkcjonować, natomiast osobą, która wykonuje czynności wynikające z prowadzenia tego biura nie jest już poseł, tylko marszałek Sejmu. Tak odczytuję te przepisy. Mówiąc kolokwialnie, składając art. 23 i 32 dochodzę do takich wniosków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Posel Kazimierz Smoliński (PiS):

A moje pytania dotyczące odprawy emerytalnej, odprawy poselskiej, legitymacji poselskiej? Jak pan to rozumie, panie mecenasie? Czy rzeczywiście w tym momencie pozbawiamy posła tych uprawnień? Czy możemy go pozbawić?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli w momencie obowiązku wypłacenia tych odpraw poseł będzie pozbawiony wolności albo zajdzie przesłanka z ust. 2, patrząc na poprawkę senacką, tzn., że co prawda poseł nie będzie pozbawiony wolności, ale w wyniku tych okoliczności, które wynikają z tego przepisu będą na niego rozciągnięte skutki z ust. 1, to tak. Ten przepis jest wskazany w tym wyliczeniu, bo to są przepisy z art. 38 i 39, więc zakładam, że tak.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę przygotować głosowanie.

Zgodnie z sugestią pana mecenas z Biura Legislacyjnego, będziemy głosować łącznie nad poprawkami nr 1 i 2.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1 i poprawki nr 2? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo.

Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 17 posłów, za – 10, przeciw – 6, wstrzymało się – 1.

Stwierdzam, że Komisja przedłoży Sejmowi propozycję przyjęcia poprawki nr 1 i przyjęcia poprawki nr 2.

Dotychczasowym sprawozdawcą tego projektu był pan poseł Łukasz Osmalak. Czy przyjmie pan ponownie propozycję?

Posel Łukasz Osmalak (Polska2050-TD):

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to stwierdzę, że Komisja wybrała ponownie pana przewodniczącego Osmalaka na sprawozdawcę Komisji w przedmiotowej sprawie.

Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że sprawozdawcą Komisji został ponownie pan poseł Łukasz Osmalak.

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie Komisji.